

prof. dr hab. Leszek Wierzbicki
Instytut Historii
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

Lublin, 20 maja 2026 r.

Recenzja

pracy doktorskiej Tomasza Świątkowskiego *Łuk i łucznictwo
w kulturze szlachty I Rzeczypospolitej*, Kielce 2026, ss. 280.

Kultura szlachecka w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej jest problematyką budzącą duże zainteresowanie wśród historyków i kulturoznawców. W tematykę tę wpisuje się również praca Tomasza Świątkowskiego, który zajął się zagadnieniami związanymi z łukiem i łucznictwem w życiu codziennym polsko-litewskiej szlachty z silnym odniesieniem do akcentów charakterystycznych dla innych państw europejskich. Problematyka ta, jak zaznaczył we Wstępie Autor pracy, jest „słabo [...] dostrzegana przez historyków wojskowości w Polsce, a jeszcze bardziej przez badaczy kultury”. Tym bardziej zatem należy docenić opracowanie, które przedstawia funkcjonowanie tego typu broni w okresie staropolskim. Bez wątpienia jest to temat ważny i z poznawczego punktu widzenia bardzo potrzebny. Wypada też podkreślić, że praca doktorska stanowi niejako kontynuację zainteresowań badawczych doktoranta, który przed trzema laty wydał książkę pt. *Łuk i łucznictwo w kulturze wybranych ludów starożytności* (Tarnowskie Góry 2023).

Pod względem warsztatowym praca nie budzi zastrzeżeń. Doktorant bardzo dobrze opanował tzw. warsztat naukowy historyka. Zamieszczone przypisy zostały skonstruowane poprawnie i co niemniej istotne, Autor nie stroni w nich od polemik oraz wyjaśnień. Praca ma zasadniczo układ rzeczowy, a stawiane przez doktoranta tezy są dobrze poparte źródłowo i wywarzone.

Dysertacja mgr T. Świątkowskiego składa się, prócz Wstępu, z pięciu rozdziałów, Zakończenia i Aneksu. Wszystkie rozdziały zostały podzielone na podrozdziały, dzięki czemu praca jest bardziej przejrzysta. Jej strukturę należy uznać za poprawną, podobnie jak zastosowaną tytulaturę, która nie budzi wątpliwości.

Moje zastrzeżenie budzi jedynie znajdujące się w tytule określenie – I Rzeczpospolita. Wprawdzie zasadnicza część pracy odnosi się do XVI i XVII wieku, ale znaczne partie tekstu dotyczą okresu średniowiecza. Wydaje się, że bardziej adekwatne byłoby tutaj sformułowanie

Łuk i łucznictwo w kulturze szlachty w okresie staropolskim. Taki tytuł lepiej oddaje zakres tej pracy i nie budzi już wątpliwości odnośnie chronologii, a marketingowo też byłby nośny, gdy praca miała być opublikowana.

We Wstępie Autor przedstawił pokrótce schemat swojej pracy, a szeroko rozumiane wprowadzenie znalazło się w pierwszym odrębnym rozdziale, co nie jest często praktykowane przez badaczy. Doktorant uznał swoją dysertację za „swoisty eksperyment metodologiczny, mający na celu wyjście naprzeciw pewnym podnoszonym od lat 70-tych XX wieku postulatów w zakresie sposobów i metod badania dawnej broni”. Należy przyznać, że Autor poszedł w tym kierunku i oprócz standardowego przedstawienia dziejów staropolskiego łucznictwa starał się zweryfikować informacje zawarte w źródłach i opracowaniach z własnymi obserwacjami poczynionymi w ramach szeroko rozumianej rekonstrukcji historycznej.

Rozdział I mający charakter wprowadzenia, wskazuje zasadnicze problemy zawarte w pracy. W pierwszej kolejności Autor omówił cel swojej dysertacji, a więc ukazanie elementów obyczajowości i życia codziennego szlachty oraz sztuki wojennej w okresie wczesnonowożytnym. Następnie przedstawił stan dotychczasowych badań, który jasno pokazuje skromną ilość opracowań odnoszących się do tej problematyki, zarówno tych naukowych jak i popularnonaukowych. Kolejne podrozdziały dotyczą zachowanych źródeł oraz metod, jakimi doktorant posłużył się pisząc swoją dysertację, zaznaczając, że elementem szczególnej wagi przy pisaniu pracy było posłużenie się „własnym doświadczeniem”. Przeprowadzona przez badacza kwerenda ukazała przy tym, że znaczna ilość elementów wyposażenia łuczniczego zalega w magazynach i nie jest eksponowana, co zdaniem Autora prowadzi do deprecjonowania łuku i trudnej sztuki łucznictwa. Końcowa część rozdziału charakteryzuje zaś zakres terytorialny i chronologiczny rozprawy.

Rozdział II omawia łuk jako narzędzie walki. Na pierwszym miejscu doktorant przybliżył definicje i terminologię odnoszącą się do tego rodzaju broni. Kolejne podrozdziały opisują zaś specyfikę łuków stosowanych w okresie staropolskim: prostego, kompozytowego oraz refleksyjnego wraz z jego odmianami. Przedstawiając cechy charakterystyczne dla tego rodzaju broni Autor starał się również wskazać na uwarunkowania geograficzne i ewolucję łucznictwa, jaka następowała na przestrzeni wieków w tej części Europy. Znaczna część pracy odnosi się także do ukazania znaczenia łuku na polu walki. Doktorant scharakteryzował użytkowników tej broni oraz umiejętności polskich łuczników, poczynając od X wieku, a kończąc na XVII stuleciu. Autor z wyraźnym zadowoleniem konstatuje, że upowszechniająca się nad Wisłą „broń palna aż do XVIII wieku nie wyparła całkowicie łuku z wojsk polskich oraz litewskich”, co było spowodowane potrzebami „lokalnego” pola walki. W jego opinii XVI

i XVII stulecie w Rzeczypospolitej, to swoisty „renesans łuku”, co wydaje się być trafnym określeniem.

Trzeci rozdział przybliży zjawisko powszechności łucznictwa w Królestwie Polskim i w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W pierwszej kolejności doktorant naświetlił skalę używania łuku przez Polaków i Litwinów dochodząc do wniosku, „że łucznictwo było obecne w życiu rycerstwa/szlachty przez cały XIV i XV wiek i po prostu wróciło do łask, upowszechniło się z powrotem w stuleciu XVI”. W dalszej części tego rozdziału Autor poddał analizie zabytki materialne, jakimi są łuki i osprzęt łuczniczy, omawiając wnikliwie jego wszystkie elementy, poczynając od łuku, poprzez strzały, a kończąc na sahadaku. Doktorant w charakterystyczny sposób przybliżył również wartość rynkową sajadaków w XVII wieku, dokonując ich porównania z cenami piwa, jakie obowiązywały wówczas we Lwowie i w Warszawie.

Czwarty rozdział dotyczy szeroko rozumianego łucznictwa w życiu codziennym szlachty. W pierwszej kolejności Autor rozprawy skupił się na kulturze fizycznej i wychowaniu dzieci szlacheckich obcujących z tym rodzajem broni, postrzeganym „jako zabawka o charakterze militarnym”. Jeden z podrozdziałów omawia elementy popularnego w życiu codziennym szlachty łowiectwa. Doktorant postawił tutaj ciekawą tezę, że uczestnictwo w polowaniach mogło być jedyną formą zaprawy, jaka miał szlachcic podlegający pospolitemu ruszeniu. Na końcu tego rozdziału Autor ukazał rolę łuku w jakże częstych wówczas awanturach z udziałem szlachty, podając kilka przykładów odnotowanych przez XVII-wiecznych pamiętnikarzy i opisanych przez Władysława Łozińskiego.

Ostatni piąty rozdział nawiązuje do kontekstów symbolicznych łuku i łucznictwa. Na początku Doktorant przybliżył powiązane z tą bronią odniesienia widoczne w heraldyce polskiej. Dokonał przy tym podziału procesu istnienia legend herbowych na cztery okresy chronologiczne, poczynawszy od XV stulecia, a kończąc na drugiej połowie XX wieku, kiedy to stały się one obiektem badań historycznych i literaturoznawczych. W dalszej części tego rozdziału Autor przeprowadził analizę herbów, określonych mianem „łuczniczych”, korzystając z najważniejszych herbarzy staropolskich. W końcówce ostatniego rozdziału opisano jeszcze kwestie metafor łuczniczych utrwalonych w języku staropolskim oraz varia związane z łucznictwem.

Bardzo ważnym elementem pracy jest obszerny, a zarazem starannie sporządzony aneks (liczący 47 stron). Należy podkreślić wnikliwość i dokładność doktoranta w przygotowaniu tego zestawienia, który daje czytelnikowi dodatkowe spojrzenie na fenomen łuku i jego znaczenie w życiu codziennym szlachty. W pierwszej części aneksu znalazło się przeszło sto

ilustracji ukazujących zastosowanie łuku oraz herby zawierające strzałę lub łuk w godle. Następnie zamieszczono pozostające w rękopisach inwentarze skarbców magnackich zawierające informacje o łuku, strzałach i sahadaku, a także wzmianki o tego rodzaju broni, jakie znajdują się w opublikowanych już testamentach szlacheckich z XVII wieku. Aneks zamykają fragmenty utworów literackich z czasów staropolskich odnoszących się do tejże problematyki.

W dysertacji nie dostrzeżono poważniejszych błędów faktograficznych oraz lapsusów. Potknięcia chronologiczne pojawiają się sporadycznie, np. na s. 103 błędnie podano, że Michał Czartoryski posłował do Moskwy w 1676 roku, a faktycznie nastąpiło to dwa lata później (1678). W pracy znajdują się również niedopowiedzenia, ale jest ich stosunkowo niewiele. Przykładem mogą być informacje znajdujące się na s. 168 i 169, o wydaniu „Klejnotów” przypisywanych Janowi Długoszowi, „datowanych na okres między 1464 a 1480 rokiem”. Autor powinien doprecyzować, że w okresie staropolskim dzieło to pozostawało w rękopisie i zostało opublikowane dopiero w XIX wieku.

Bibliografia została skonstruowana właściwie i należy podkreślić, że jest ona imponująca. Autor oparł swoją pracę na szerokiej bazie źródłowej. Wykorzystał nie tylko źródła rękopiśmienne z trzech archiwów krajowych i Biblioteki im. Czartoryskich, ale też przeszło dwadzieścia zabytków muzealnych znajdujących się w zbiorze Muzeum Narodowego w Krakowie.

W swojej dysertacji Doktorant wykorzystał też kilka starodruków i niemal sto czterdzieści źródeł drukowanych, edycji i tekstów źródłowych. W zestawieniu tym znalazły się liczne pamiętniki, ale w kilku przypadkach Autor korzystał z wydań, które ukazały się w XIX wieku, chociaż posiadamy nowe, krytyczne edycje tych źródeł. Są to pamiętniki Filipa Kazimierza Obuchowicza (oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Warszawa 2003), Jana Władysława Poczobuta Odlanickiego (oprac. A. Rachuba, Warszawa 1987), Mikołaja Jemiołowskiego (oprac. J. Dziegielewska, Warszawa 2000) i Bernarda O'Connora (red. P. Hanczewski, Wilanów 2012). Autorowi umknęła jedynie *Księga o czasach króla Zygmunta* autorstwa J. L. Decjusza (Warszawa 1960), w której znajdują się ciekawe informacje odnoszące się do zastosowania łuku w bitwie pod Łopusznem (lub Wiśniowcem) w 1512 r. Jest tam m.in. wzmianka, że większość walczących w tym starciu Polaków „odniosła rany od strzał” (s. 67).

Lista opracowań wykorzystanych przez Autora jest obszerna. W Bibliografii występuje bowiem przeszło dwieście sześćdziesiąt monografii i artykułów oraz jedna nieopublikowana rozprawa doktorska. W zestawieniu opracowań znalazł się jednak *Rejestr pospolitego ruszenia*

województwa wołyńskiego z 1670 roku, który powinien pojawić się w wykazie źródeł drukowanych.

Praca została napisana poprawną polszczyzną. Jej język jest klarowny i precyzyjny. Nie dostrzeżono większych błędów stylistycznych czy gramatycznych, a tzw. literówki występują w tekście sporadycznie, co świadczy o przeprowadzeniu właściwej korekty.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że praca doktorska mgr T. Świątkowskiego prezentuje wysoki poziom merytoryczny. Doktorant swobodnie porusza się w realiach epok i z powodzeniem stara się przedstawić omawianą przez siebie problematykę. Prezentowane przez niego tezy znalazły gruntowną podbudowę źródłową. Wypada podkreślić dobrą narrację, znajomość źródeł i literatury przedmiotu oraz krytyczne przedstawienie wydarzeń. Biorąc pod uwagę złożoność i wielorakość poruszanej przez doktoranta problematyki, należy stwierdzić, że z powodzeniem wywiązał się z założeń, jakie przedstawił na początku pracy. Dysertacja zawiera pokaźny materiał informacyjny, a niektóre wykorzystane przez Autora źródła i zabytki muzealne zostały po raz pierwszy wprowadzone do obiegu naukowego. W moim przekonaniu praca zasługuje na opublikowanie.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana magistra Tomasza Świątkowskiego *Łuk i łucznictwo w kulturze szlachty I Rzeczypospolitej*, napisana pod kierunkiem dra hab. Jacka Pielasa, prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim, w szczególności wynikające z treści art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1571). W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie magistra Tomasza Świątkowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Leszek Wierzbicki